

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5937,Cudzoziemcy-lamia-prawo.html>
08.06.2025, 03:32

Cudzoziemcy łamią prawo

Kontrola legalności pobytu cudzoziemców prowadzona przez patrole Straży Granicznej na drogowych szlakach komunikacyjnych woj. śląskiego ujawniła naruszenie przepisów przez dwóch obywateli Ukrainy. Jeden wykorzystywał polską wizę niezgodnie z przeznaczeniem, drugi w ogóle jej nie miał. Do ujawnienia pierwszego przypadku doszło w pobliżu Zabełkowa, podczas kontroli ukraińskiego busa. Jednym z jego pasażerów był 53-letni obywatel Ukrainy, legitymujący się paszportem i polską wizą wydaną we wrześniu 2011 roku, w celu podjęcia w Polsce pracy zarobkowej. Zgodnie z wizą, którą otrzymał na podstawie przedłożonego oświadczenia o zamiarze powierzenia mu pracy, obywatel Ukrainy powinien pracować u polskiego przedsiębiorcy z Mazowsza. Tego jednak nie zrobił i po wjeździe do Polski od razu wyjechał do Czech, skąd teraz wracał. Oświadczył, że w ogóle nie miał zamiaru w Polsce pracować. Celowo wprowadził w błąd urzędnika polskiego konsulatu na Ukrainie, co do rzekomego zamiaru podjęcia pracy w naszym kraju, by łatwiej uzyskać wizę, która umożliwi mu przekroczenie ukraińsko-polskiej granicy, a tym samym wjazd na terytorium strefy Schengen. Dlatego Straż Graniczna nie tylko unieważniła wykorzystywaną niezgodnie z przeznaczeniem wizę, ale także przedstawiła obywatelowi Ukrainy zarzut jej wyłudzenia. Cudzoziemiec przyznał się i dobrowolnie poddał się odpowiedzialności karnej. Po zakończeniu czynności został zwolniony celem realizacji otrzymanej decyzji administracyjnej zobowiązującej do opuszczenia terytorium Polski. Ujawnienie naruszenia przepisów przez drugiego #8211; 26-letniego, obywatela Ukrainy, to efekt kontroli drogowej prowadzonej niedaleko Mysłowic. Mężczyzna był pasażerem autobusu linii międzynarodowej jadącego z czeskiej Pragi. Podczas legitymowania okazało się, że cudzoziemiec ma paszport, ale nie ma polskiej wizy uprawniającej do pobytu na terytorium naszego kraju. Podróżując autobusem przekroczył czesko-polską granicę wbrew przepisom. Również on otrzymał od Straży Granicznej decyzję administracyjną zobowiązującą do opuszczenia Polski w nakazanym terminie. Po zakończeniu czynności został zwolniony.